

Protokół Nr 20/13

ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego
i Komisji Rolnictwa i Budżetu
odbytego w dniu 29 kwietnia 2013 r. w Świelicy Wiejskiej w Gzach
pod przewodnictwem
Emilii Oleksa – Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa
Publicznego

Przed rozpoczęciem wspólnego posiedzenia Przewodniczący Komisji wskazali, że wspólne posiedzenie Komisji będzie prowadził Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - o godz. 13.15 otworzyła wspólne posiedzenie Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu. Po powitaniu członków Komisji i zaproszonych gości oświadczyła, iż zgodnie z listami obecności na 15 członków obydwóch Komisji aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 członków Komisji tj. 7 członków Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i 6 członków Komisji Rolnictwa i Budżetu, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Barbara Polańska - Wójt Gminy
2. Wiesław Ochtabiński - Zastępca Wójta Gminy
3. Elżbieta Głowacka - Skarbnik Gminy
4. Jadwiga Frąckiewicz - asystent ds. oświaty
5. Agnieszka Domańska - dyr. PG w Gzach
6. Anna Zalewska - dyr. PSP w Przewodowie
7. Danuta Ojrzeńska - dyr. PSP w Skaszewie
8. Jan Stępka - dyr. ZUW dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - przedstawiła proponowany porządek posiedzenia:

1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Gzy.
2. Projekt uchwały zmieniającej regulamin wynagradzania nauczycieli.
3. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w placówkach oświatowych.
4. Podjęcie stanowiska Rady Gminy w sprawie oświetlenia ulicznego budowanego ronda we wsi Przewodowo – Parcele.
5. Sprawy bieżące gminy.

Na wniosek Przewodniczących Komisji, Komisje jednogłośnie przyjęły w/w porządek posiedzenia.

Ad. pkt 1.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński - powiedział, że w dniu 22.03.2013 r. z Zakładu Usług Wodnych w Mławie wpłynął wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego

zaopatrzenia w wodę na okres od dnia 17 czerwca 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r.. Do wniosku dołączona jest karta kosztów. Cena wody w roku 2012 r. wynosiła 2,15 zł netto, a na rok 2013 jest o 0,05 zł netto wyższa – 2,20 zł plus 8% VAT. Przypomniał, że zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków Rada Gminy w terminie 45 dni od złożenia wniosku podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu lub niezatwierdzeniu taryf.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie Jan Stępka - poinformował, że w ubiegłym roku podwyżka wody była znaczna, ponieważ wszedł podatek od nieruchomości, od budowli. Na rok 2013 został zachowany w tym samym procencie. Więc pozostała tylko inflacja, która jest planowana na 2,7% w skali roku, ponieważ tak przewidywaną inflację ogłosił Minister Finansów. W związku z tym stawka wody wzrosłaby o 2,6%. Poza tym wiadomo jest, że wzrasta cena energii elektrycznej, cena paliw, materiałów, o 50 zł większych zarobków dopominają się pracownicy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Witold Czaplński - zapytał, a co z rolnikiem?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych w Mławie dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - odpowiedział, że rolnik też walczy o swoje.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - stwierdził, że rolnicy przegrywają tę walkę. Spada cena żywca wołowego, wieprzowego i zboża. Dochody zamiast co roku wzrastać, maleją.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - przyznał rację i dodał, że wszystkim jest ciężko.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - zapytał, czy cena 1m³ wody nie może zostać na poziomie z poprzedniego roku?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - odpowiedział, że firmy taryfy zwiększają o inflację. Może jest to nie dużo 0,05 zł, ale w skali zakładu gdyby w każdej gminie nie podniósł to robią się setki tysięcy złotych, ponieważ ZUW działalność prowadzi w ponad 30 gminach. Jeżeli na koniec roku mieli nadwyżkę budżetową w kwocie 10.000 zł, to jeśli jest inflacja, a nie będzie podwyżki, to będzie strata. Uznał, że media te są kalkulowane już we wszystkich gminach, ponieważ odnosi się nie tylko do wszystkich gmin gdzie ZUW prowadzi eksploatację, ale do wszystkich gmin gdzie eksploatacja prowadzona jest przez firmy komunalne, podlegające gminie. Poinformował, że gminom już się znudziło dokładać do interesu. Lat temu 10 woda w takich gminach była o 0,20 zł, czy 0,15 zł tańsza. Ale od 3 lat jest droższa. Dla przykładu podał, że w tym roku gmina Bulkowo przysłała uchwałę Rady Gminy, że cena wody wzrosła o 0,45 zł za 1m³. W gminie Czerwińsk n/Wisłą pow. płoński cena wody za 1 m³ wzrosła 0,22 zł. Oznacza to, że woda w tych gminach kosztuje 2,80 zł netto, 2,75 zł netto.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Mieczysław Sadowski - zapytał, co będzie jeśli radni nie zaakceptują podwyżki, w jaki sposób ściągnie to ZUW?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - odpowiedział, że nie jest wrogiem, tylko raczej przyjacielem i powinni się nawzajem szanować i rozumieć.

Nie reprezentuje prywatnego biznesu, żeby się dorobić na mieszkańcach gminy tylko, żeby wszystko funkcjonowało, żeby nie było przerw w dostawach wody, żeby woda była najlepszej jakości.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – dodał, że charytatywnie, nic z tego i zapytał, czy tak?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – odpowiedział, że gdyby było charytatywnie to musiałyby to ktoś dotować, a Skarb Państwa wycofał się z dotowania. Jego zdaniem, i tak jest dobrze, że ZUW nie jest spółką prawa handlowego, która nalicza odpis z zysku, że musi wypracować 300.000 zł – 400.000 zł zysku i z każdej gminy wyciągnąć zysku parę tysięcy złotych. Poinformował, że ZUW to firma samorządowa i podlega Marszałkowi Województwa Mazowieckiego. ZUW dostaje pomoc w postaci zakupu sprzętu. W latach 2006 – 2009 Pan Marszałek ZUW dofinansował kwotą ok. 2.000.000 zł w zakupie sprzętu typu maszyna do wierceń horyzontalnych, która kosztowała 1.000.000 zł, 2 koparko-ładowarki, dźwig na podwoziu Volvo. W związku z tym ZUW nie musiał wypracować kwoty. Sprzęt został przekazany w nieodpłatne użytkowanie, świadczone są usługi. ZUW dokłada tylko paliwo, zarejestrowanie, podatek, ubezpieczenie, i kierowcę, aby mógł pracować. Odnośnie dźwigu na samochodzie Volvo powiedział, że 5 lat temu sprzęt ten kosztował ok. 570.000 zł, a na to ZUW by sobie nie pozwolił, ponieważ nie miałby za co.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński – powiedział, że za przyłącze przy istniejącym wodociągu ZUW słono liczy.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – wyjaśnił, że liczą tak jak wychodzi z kalkulacji. Są konkurencyjni skoro ludzie przyjeżdżają z Nasielska, z gminy Załuski, z powiatu działdowskiego, z gminy Gzy i podpisują z nimi umowy. Nie stosują zasady monopolisty, każdy może znaleźć tańszą firmę. ZUW w tym celu musi zrobić wcinę do istniejącego wodociągu, ponieważ odpowiada za jakość wody.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński – zapytał, jaki będzie koszt, jeśli rolnik sam kupi przewód, zrobi wykopy, czyli przyłącze, a ZUW tylko podłączy do sieci?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – odpowiedział, że w granicach 300 zł, przy założeniu nawiertki.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zdzisław Sierzan – powiedział, że podłączenie do sieci kosztuje 1.100 zł. Dodał, że sami kopali, a firma przyjechała i tylko rozpostarła przewód. Dwadzieścia trzy metry przyłącze.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – uznał, że nie było to tylko wcięcie tylko tzw. wykonanie przyłącza wodociągowego bez robót ziemnych tzn., że właściciel posesji robi roboty ziemne, a ZUW daje resztę materiału i robi robotę. Natomiast sama wcinka – montaż nawiertki kosztuje ok. 300 zł.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zofia Frąckiewicz – zapytała się, ile kosztuje wymiana wodomierza?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – odpowiedział, że wymiana wodomierza co 5 – 6 lat jest bezpłatna. Na wymianę wodomierzy jest opłata stała od wodomierzy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – poinformowała, że we wsi Szyszki w klubie pękł wodomierz, który nie był wymieniany prawdopodobnie przez 6 lat tj. od początku założenia.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych w dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – odpowiedział, że nie wie. Ale jeżeli wodomierz jest zamrożony lub zniszczony przez uszkodzenia mechaniczne to, żeby nie były robione szkody, bo ktoś by się uparł i wodomierz chciałby wymienić 10 razy na rok.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – uznała, że we wsi Szyszki, każdy obywatel ma prawo do wymiany wodomierza.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – odpowiedział, że tak i to robią.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – poinformowała, że nie zawsze. Chyba, że są jakieś uszkodzenia. A tak nie przychodzi konserwator i po 6 latach nie wymienia wodomierza u każdego.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – wyjaśnił, że konserwator 2 razy do roku dostaje partię wodomierzy i je wymienia. Natomiast, jeżeli ktoś w ogóle nie korzysta z wody, bo jest to działka rekreacyjna i są zerowe stany wodomierza to wodomierze wymieniane są rzadziej. A jeżeli Pani radna chce, to jutro przyśle pracownika i wymieni wodomierz.

Wójt Gminy Barbara Polańska – przed głosowaniem odpowiadając na pytanie, co będzie jeśli Rada nie zatwierdzi taryf powiedziała, że zgodnie z ustawą jeżeli nie dojdzie do porozumienia odnośnie ceny wody to musi dyrekcji ZUW udowodnić, że przedstawione koszty są nierealne. Ale myśli, że tak jak powiedział Pan dyrektor ZUW nie jest zakładem budżetowym, koszty są ustalane zgodnie z pewnymi cennikami.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – wyjaśnił, że wszystkie składniki kosztów są na fakturach i dokumentach i są w firmie. Gdyby chciał je przywieźć musiałby przyjechać ciężarówką.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – powiedział, że wszystko rozumie, ale społeczeństwo gminy nie mówi, że cenę wody podniósł ZUW w Mławie tylko Rada.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – nadmienił, że sprawa podwyższenia wody jest rozpatrywana w każdej gminie w Polsce, co roku, iż każde przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne zgodnie z przepisami raz do roku musi złożyć wniosek taryfowy i radni raz do roku z tym tematem się mierzą. Nie wie natomiast, czy ludzie aż tak mówią, że radny podwyższył cenę wody. Raczej mówią, że cenę wody podnosi przedsiębiorstwo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – uznał, że tutaj Pan dyrektor ZUW go nie przekona.

Proponował, skończyć z ustalaniem taryf na wodę poprzez radnych. Jeżeli ZUW ma uzasadnione podniesienie kosztów wody, to robi to, a nie opiera się o Radę.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – powiedział, że jeśli ZUW robi jakieś naprawy może wpisać, że np. wymienili rury 100 mb. Po czym zapytał, czy w urzędzie gminy ktoś potwierdza, że na terenie hydroforni Gzy i Szyszki było coś zrobione? Odpowiedział, że nie. Wtedy pisze się obojętnie jakie koszty, które można przedstawiać radnym.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - wyjaśnił, że w zakładzie jest prowadzona gospodarka materiałowa, gdzie jest pobierany materiał z magazynu np. jeśli chodzi o usuwanie awarii. Kierownik wypisuje pobranie materiału, zatwierdza mu to dyrektor, czy zastępca dyrektora i pobiera materiał. Z powrotem przywozi coś uszkodzonego i jeśli to się nadaje do naprawy to oddaje na warsztat, jeżeli nie, złomuje. To jest zapisywane. Na pobieranie materiałów i urządzeń są dokumenty i można to sprawdzić.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – powiedział, że ma przykład na własnej skórze. U jego syna było budowane przyłącze. Przyjechali fachowcy wraz z konserwatorem ZUW i chcieli zrobić „na lewo” przyłącze. Zażyczyli sobie 2.000 zł. Powiedział im, że przyłącze by się przydało, ale w tej chwili nie ma pieniędzy. Zaproponowali więc, żeby pożyczył gdzieś, bo takiej okazji nie znajdzie, dziś wykopią i przyłącze będzie zrobione. Skontaktował się z synem i zrezygnował. Uznał, że po tym widać jakie są koszty.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – uznał, że takich rzeczy nie powinien mu Pan radny dzisiaj opowiadać. Jako porządny obywatel powinien zgłosić to do prokuratury, albo do policji.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – wyjaśnił, że sprawę o wymianie wodomierzy o zgłaszał Panu kierownikowi na zebraniu we wsi Pękowo. Ale wogóle ZUW nie słucha nikogo, jest panem sytuacji. Następnie zapytał, czy Pan dyrektor ZUW mógłby mu wyjaśnić, dlaczego ilość pobranej wody przez 2 miesiące wzrosła o 50m³?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – wyjaśnił, że ilość pobieranej wody nie zależy od niego tylko od korzystającego. Jest urządzenie pomiarowe - wodomierz, który mierzy ilość pobranej wody. Nie potrafi odpowiedzieć, dlaczego zużył tyle wody, bo to wie Pan radny.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – poinformował, że konserwatorowi zgłaszał ze 3 razy, że po wymianie licznika, kiedy idzie woda do obory ogromnie warczy licznik. Trzeszczy, że w nocy nie można spać. Konserwator odpowiedział, że nie jest to jego sprawa.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – zapytał, czy w dzień też tak licznik warczy?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – odpowiedział, że warczy cały czas, jeśli idzie woda do obory.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – powiedział, że można zgłosić wymianę wodomierza lub uznać, że źle wskazuje. Wtedy zostanie oddany do ekspertyzy i Urząd Miar i Jakości zrobi pomiary.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – zapytał, co to za ekspertyzy jak ZUW wysłał go do swojego zakładu? Uznał, że ZUW powinien wysłać wodomierz do zakładu niezależnego.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - wyjaśnił, że wodomierze nie oddają do swojego zakładu. Przyjeżdża Pan z Urzędu Miar i Jakości i on to orzeka, a nie jakiś zakład.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – powiedział, że ZUW nie chce się zgodzić, żeby wodomierz wysłać do kogoś innego.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – wyjaśnił, że jeśli Pan radny Z. Sierzan chce, to może sam wysłać wodomierz.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – poinformował, że sam chciał wysłać wodomierz, ale Pan kierownik się nie zgodził.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – uznał, że on może się mu zgodzić, jeżeli Pan radny Z. Sierzan zna firmę, która wykonuje legalizację.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – była zdania, że takie coś kosztuje.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Jacek Grochowski - powiedział, że nie wie ile kosztuje wymiana licznika, ale może warto licznik wymienić.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – powiedział, że licznik zawsze można wymienić. Tylko nie można motać kimś i co 2 miesiące mówić, że wodomierz źle wskazuje.

Wójt B. Polańska – poinformowała, że u niej w domu też wzrosło zużycie wody. W ziemi miała przeciek, było wybetonowane, woda płynęła przez jakiś czas, aż zrobiła się wyrwa.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – był zdziwiony, żeby było zużyte 90 m³ wody. Dodał, że nie było tak tylko u niego, ale wszędzie. Wyjaśnił, że jest to za licznikiem, gdzie jest w domu i woda idzie do obory. Był zdania, że jeśli jest zgłoszenie i jest usuwana awaria, ZUW powinien przyjechać do gminy. żeby ktoś potwierdził, że była usuwana awaria i jakie są koszty.

Wójt B. Polańska - wyjaśniła, że gmina nie stwierdzi, że jest zrobione i co jest zrobione bo się na tym : nie zna. Może jedynie stwierdzić, że rzeczywiście była awaria. Gmina nie stwierdza wykonania.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - zapytał, dlaczego? Czy ktoś z gminy nie może podjechać i zobaczyć, co było wymieniane np. hydrant, czy rura? Uważał, że można potwierdzić. A tak, firma może sobie pisać, że było 5 awarii, a nie było żadnej. Dlatego jest podwyżka wody.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - uznał, że za 5 awarii musi być zapłacone przez rolników, bo jest to później wliczone w koszt wody. Podkreślił, że wszyscy wiemy jak to jest, że ktoś za darmo nic nie robi.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan- potwierdził wypowiedź Pana Sadowskiego, że dla tego, co zużywa 3 - 5 m³ wodny nie jest to istotne. Ale jeśli jednego miesiąca wodomierz wykazuje 80m³, a drugiego 130 m³, to coś jest nie tak.

Uznał, że może Pani Wójt powinna rozwiązać umowę z taką firmą i ogłosić drugi przetarg, albo zrobić coś innego.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - powiedział, że Pan Sierzan może zawsze zgłosić i wodomierz wymienić. Tylko, że są różne okresy odczytywania wodomierzy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Z. Sierzan- poinformował, że miał przejście, kiedy wymieniali wodomierze. Po wymianie wodomierza przyszło mu do płacenia 460 zł. Wodomierz chciał oddać do ekspertyzy, ale się nie zgodzono. Dlaczego, nie wie.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie - powiedział, że namawiali Pana Sierzana, że jeżeli podpisze oświadczenie, to wodomierz zostanie wysłany do ekspertyzy, ale Pan Sierzan nie podpisał oświadczenia.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - wyjaśnił, że nie podpisał, bo chciał, żeby ZUW wyraził zgodę aby sam wysłał wodomierz do ekspertyzy, a nie ZUW.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy Leon Pytel - zapytał, czy droga jest wymiana wodomierza?

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - odpowiedział, że wymiana samego wodomierza nie jest droga. Można powiedzieć, że konserwator wymieni go bezpłatnie. Tylko jeżeli ktoś kwestionuje wskazanie, to chce wymiany wodomierza, a zużycie wody, żeby było zerowe. Wówczas robią ekspertyzę, którą określa Urząd Miar i Jakości. W 99% przypadków wodomierz działa prawidłowo i wskazuje w granicach błędu – 0,5%.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - był zdania, że może w rażących przypadkach gdzie chodzi o 50 m³ wody, może warto odbiorcy pójść na rękę.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - wyjaśnił, że ZUW chciał, podpisać oświadczenie, że jeżeli wodomierz będzie sprawny Pan Sierzan pokrywa koszty legalizacji. A jeśli będzie nie-sprawny to koszty pokrywa ZUW. Pan Sierzan nie podpisał takiego oświadczenia.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy L. Pytel - powiedział, że do Pana dyrektora ZUW jest prośba. Jeśli ZUW chce być dobrą firmą, nie chce sobie popsuć marki, to jeśli w przyszłości zdarzą się przypadki, że będzie problem z wodomierzem, czy odbiorcy stwierdzą, że w krótkim czasie jest pobierana nadmierna ilość wody, ponad średni stan, który był dotychczas, to byłby bardzo wdzięczny, żeby Pan dyrektor jako szef ZUW osobiście się zainteresował i chcemy mieć zgodę.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - powiedział, że mu chodzi o dobro odbiorcy. Zawsze tłumaczy, że jeżeli wszystko jest prawidłowo jego zdaniem, to stara się to tłumaczyć. Powiedział, że był przypadek, że Pani Wójt do niego zadzwoniła w sierpniu lub wrześniu 2012 r., że po wymianie wodomierzy we wsi Pękowo ok. 20 odbiorców ma zastrzeżenia, że zostało za dużo naliczone według

wskazań wodomierzy, które zostały zdemontowane. W związku z tym zaraz wszystko poddali analizie, ile kto bierze wody, co 2 miesiące, przez cały rok itd. Wówczas wyszło, że nikt nie popełnił błędu, wszystko jest prawidłowo. Tylko, że konserwator chodzi co 2 m-ce spisywać stan wodomierza. Potem dostał 30, czy 40 wodomierzy, które miał wymienić. Odczytał u wszystkich wodomierze, a zostawił tych u których miał wymieniać. Nie odczytał ich w połowie lipca, kiedy chodzi 14 - 15 lipca, ponieważ odczytać 600 -700 wodomierzy nie zrobi jednego dnia, chodzi ponad 2 tygodnie. Pierwszego odbiorcę odczyta 10 lipca, a ostatniego 29 lipca. W tym przypadku odczytał 8 sierpnia 2012 r. - zdemontował wodomierz. Można powiedzieć, że każdy mieszkaniec, u którego był demontowany wodomierz i wymieniany na nowy, jak gdyby 3 tygodnie dłużej pobierał wodę. Siłą rzeczy nie mogą być te same wskazania wodomierza, co 2 miesiące, bo odczyt był nie co 2 m-ce, ale, co 3 m-ce. Stąd wzięła się ta różnica. Dodał, że odczyt był robiony w okresie, gdzie było największe zużycie wody tj. czerwiec, lipiec. Kiedy było gorąco, upał, sucho, woda pobierana do oprysków, kwiatów, warzyw. Dlatego do wsi Pękowo przyjechał kierownik, zastępca dyrektora i wszystko wyjaśnił.

Z Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - zwrócił uwagę, że Pan dyrektor ZUW opowiada bajki. ZUW okradał odbiorców.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - uznał, że skoro Pan Sierzan czuje się pokrzywdzony, to mówi, że opowiada mu bajki, a on mówi prawdę, iż w jakim interesie miałby kłamać.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - wyjaśnił Panu dyrektorowi, dlaczego ZUW okradał odbiorców wody. Konserwator albo miał przyzwolenie dyrekcji i kierownictwa, albo nie miał. Przed podwyżką zaniżał stan liczników, po podwyżce dopisywał. Jeśli Pan dyrektor chce, może to udowodnić. Uznał, że ZUW okradał wszystkich odbiorców wody.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - zwracając się do Pana Sierzana powiedział, że jego słowa są za ostre.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - powiedział, że wie o tym, że słowa są za ostre i kazał udowodnić mu, że tak nie było.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - uważał, że prawdopodobnie Panu Sierzanowi tego nie udowodni. Ale jeszcze, jest coś takiego, że każdy podpisuje stan wodomierza, konserwator ma książkę.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - był zdania, że konserwator miał obowiązek powiedzieć, że wymienia licznik i przy jakim stanie i prosić o podpis. A kazał tylko podpisać, że wymienia licznik. Niebyło nikogo w domu i córka to podpisała.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący L. Pytel - w związku z mocnymi słowami Pana radnego Z. Sierzana, poprosił Pana dyrektora ZUW o wzmocnienie czujności swojej kadry na naszym terenie.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka - odpowiedział, że dobrze, że się tym zajmie. A jeśli u Pana Sierzana wodomierz warczy to zamieni go na nowy. Tylko podejrzewa, że nadal będzie warczał.

Wójt B. Polańska - uznała, że jeżeli Pan dyrektor ZUW przedstawił wniosek o zatwierdzenie taryf, kartę kosztów, zgodnie z przepisami "jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie 45 dni, taryfy zweryfikowane przez wójta wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf".

Następnie wytłumaczyła, co znaczy zweryfikowanie taryf przez wójta. Oznacza to, że nie jest władna teraz stwierdzić, czy przedstawione dane są prawidłowe. Może tylko powiedzieć, że jeżeli ktoś podpisuje dokument, to dane są wiarygodne. Zgodnie z przepisami, jeżeli Rada nie podejmie uchwały, to taryfy będą zatwierdzone po 70 dniach.

Zaproponowała, że skoro jest na posiedzeniu Komisji Pan dyrektor ZUW to należy negocjować, nie 0,05 zł, a niższą stawkę, jakąś podwyżką o inflację, ale nie w 0,05zł, jeżeli jest taka możliwość.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - przypomniał, że na początku pytał Pana dyrektora ZUW, co będzie jeśli radni nie zgłoszą? Pan dyrektor powinien szybko odpowiedzieć, że po 70 dniach tak i tak będzie ta cenna. Nie usłyszał takiej odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - wyjaśniła, że najpierw musi zweryfikować Pani Wójt.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - zgodził się z tym i powiedział, że czy Pani Wójt zweryfikuje, czy nie zweryfikuje to po 70 dniach i tak będzie cena, którą Pan dyrektor ZUW zaproponował i tak. Dlatego mówił, żeby zrezygnować z tego, żeby za cenę wody na terenie gminy Gzy była odpowiedzialna Rada Gminy. Dodał, że Pan dyrektor ma piękne wytłumaczenie, że Rada taką cenę przegłosowała i taka musi być. Uznał, że niech to będzie tylko i wyłącznie decyzja ZUW w Mławie.

Wójt B. Polańska - wytłumaczyła, że po zweryfikowaniu przez Wójta. Oznacza to, że musiałaby teraz powołać komisję i zweryfikować. Nie jest to tak, że po 70 dniach taryfy wchodzi w życie. Zaproponowała negocjowanie ceny 1m³ wody.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - poinformował, że radni proponują podwyższenie 1m³ wody o 0,03 zł. Po czym, zapytał, co Pan dyrektor na to?

Wójt B. Polańska - stwierdziła, że sama nie jest w stanie dokonać weryfikacji, musiałaby kogoś zatrudnić.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stęпка - poinformował, że do ZUW trzeba byłoby przysłać ze 2 osoby na tygodnie.

Wójt B. Polańska - zaproponowała, że jeżeli Pan dyrektor wspomniał o inflacji o 0,05 zł, to należy negocjować, żeby jednak uchwałę podjąć.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - powiedział, że może by się nawet tego nie przestraszał. Gdyby były rażące podwyżki i duże pieniądze to warto byłoby przeciwnika sprawdzić. Ale jeśli chodzi o podwyżkę 0,05 zł. to jeszcze można negocjować.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stęпка - powiedział, że nie ma żadnych powodów ku temu, żeby radnych oszukiwać, ponieważ sobie tych pieniędzy nie weźmie. Pensję dla niego ustalono w Warszawie i ani grosza więcej niż tam ustalono nikt mu nie wypłaci. Dodał, że nawet swoim pracownikom za dużo nie wypłaci, bo wynagrodzenia są limitowane wskaźnikiem inflacji.

Podkreślił, że gdyby było przedsiębiorstwo prywatne, to może chciałby zysku, może byłby zakupiony droższy samochód przez właściciela na koniec roku. Natomiast gdyby ZUW wypracował nadwyżkę budżetową taką, że byłaby znaczna, musiałby odprowadzić częściowo podatek do Skarbu Państwa, częściowo do Urzędu Marszałkowskiego. Dlatego, po co byłoby mu naciąganie. Natomiast gdy zabraknie pieniędzy i nie zostanie zapłacona energia elektryczna, to po 2 tygodniach przyjeżdża Zakład Energetyczny i obcina druty. A wtedy trzeba się dużo natrudzić, żeby z powrotem podpisać umowę na dostarczanie energii.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – uznał, że członkowie Komisji wszystko wiedzą i rozumieją, ale niektóre sprawy nie musiały wzrosnąć. Podkreślił, że wszyscy wiedzą, że kiedy może być lżej i łatwiej to każdy podnosił rękę, bo 0,05 zł to nie było dużo. Dzisiaj, jeśli ktoś zużywa 5-6 m³, to też się nad tym nie zastanawia. Natomiast producenci, którzy zużywają dużo wody generują koszty. Dlatego są to głosy większości znacznych odbiorców i dlatego członkowie obu Komisji nad tym się zastanawiają. Uznał, że nie chodzi o to, żeby nie podjąć uchwały, tylko może o możliwość, żeby była mniejsza podwyżka. Następnie przypomniał, że proponował 0,03 zł i zapytał, czy Pan Dyrektor ZUW do tego by się przychylił, żeby nie tworzyć dodatkowego problemu?

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – była zdania, że za rok zamiast 0,05 zł będzie podwyżka wody o 0,10 zł, jeśli radni nie podniosą ceny.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Joanna Świdorska – dodała, że w ubiegłym roku też była znaczna podwyżka wody.

Członek Komisji, Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – uznał, że jeśli teraz nie będzie podwyższona cena wody, to na drugi rok np. będzie podwyżka o 0,25 zł, a nie o 0,05zł.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – jej zdaniem też tak może być. Tego nikt nie zagwarantuje.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie J. Stępka – powiedział, że jeżeli nie będzie gwałtownej inflacji, to nie będzie o 0,25 zł podwyżki 1m³ wody. Ale nie wiadomo, co będzie za rok. Dodał, że jeśli będzie tak jak na Cyprze, to może będzie tak jak prorokuje członek Komisji Pan M. Sadowski.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – poinformowała, że Pan Dyrektor ZUW zgadza się na podwyżkę wody o 0,03 zł netto.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - jako radna zaproponowała podwyżkę o 0,025 zł.

Dyrektor Zakładu Usług Wodnych w Mławie J. Stępka – powiedział, że nie można 0,025 zł.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - w związku z tym zaproponowała podwyżkę 1m³ wody o 0,02 zł.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – poddała pod głosowanie podwyżkę 1m³ wody o 0,03 zł netto. Po podwyżce będzie to 2,18 zł netto za 1m³.

Komisja w obecności 7 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 2 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym” negatywnie zaopiniowała w/w podwyżkę.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu Kazimierz Żebrowski – również poddał pod głosowanie w/w podwyżkę 1m³ o 0,03 zł.

Komisja w obecności 6 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 4 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała w/w podwyżkę.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Gzy – stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu

Ad. pkt 2.

Wójt B. Polańska - przypomniała, że na poprzedniej Sesji Rady Gminy radni podjęli uchwałę odnośnie zmniejszenia dodatku mieszkaniowego. Aby nie dopłacać kwot wyrównawczych jest propozycja podniesienia dodatku motywacyjnego z 3% do 5%. Wówczas dodatek motywacyjny wejdzie w skład średniego wynagrodzenia nauczycieli i o tę kwotę zmniejszy się wypłacanie dodatków wyrównawczych na następny rok. Nadmieniła, że Związki Zawodowe pozytywnie zaopiniowały poprzednią uchwałę, z tym, że była wzmianka, żeby zwiększyć dodatek motywacyjny, aby wyrównać nauczycielom utracone dochody. Poinformowała, że dodatki wyrównawcze wypłacane są co roku. W tym roku wypłacono dużą kwotę. W następnym roku, po sporządzeniu wstępnych arkuszy organizacyjnych z dyrektorami szkół, nie wszyscy nauczyciele mają pełne etaty. Uznała, że najgorsza sytuacja jest w Publicznym Gimnazjum. Do tej pory w PG było 7 oddziałów, a będzie 5 oddziałów. W związku z tym część nauczycieli z PG będzie miało zajęcia w Publicznej Szkole Podstawowej w Skaszewie i mimo tego nie dla wszystkich nauczycieli starczy pełnego wymiaru godzin.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach Agnieszka Domańska – poruszyła dwie sprawy. Jedną, to uwaga do regulaminu wynagradzania nauczycieli, druga do arkusza organizacyjnego. Przypomniała, że kiedyś była rozmowa z nauczycielami, że wcześniej dalszy punkt regulaminu mówi, że nauczyciel nie może otrzymać dodatku motywacyjnego niżej niż 5%, a odpis wynosił 3%, dzięki temu było zróżnicowanie dodatku motywacyjnego. W tej chwili kiedy mamy 5% odpisu i każdy ma otrzymać 5% dodatku motywacyjnego, to nie ma zróżnicowania. Powiedziała, że Prezes Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego Pani Korbał kiedyś bardzo mocno walczyła o to, żeby dodatki motywacyjne nie były w tej samej wielkości.

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że dodatki motywacyjne nie muszą być w jednakowej wysokości, może być zróżnicowanie tak jak było dotychczas.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska – miała odmienne zdanie. Jej zdaniem, jeżeli ten zapis dalej zostanie to dodatek motywacyjny będzie jednakowy. Nadmieniła, że kolejny punkt mówi, że nauczyciel nie może otrzymać kwoty niższej niż 5%. Taki zapis jest w obecnym w regulaminie. A my tylko zmieniamy jeden zapis w tej uchwale. Dlatego chciała zwrócić na to uwagę, żeby potem można było się do tego odnieść.

Odnosnie arkusza organizacyjnego powiedziała, że nie ukrywa, że nauczycielom przedstawiała projekt arkusza organizacyjnego na nowy rok szkolny na spotkaniu z Panią Wójt. Nauczyciele bardzo doceniają fakt, że Publiczna Szkoła w Skaszewie okazała się przyjazna i otwarta, że przyjmie nauczycieli. Niemniej jednak powiedziała, że jest prośba, czy nie byłoby z korzyścią przede wszystkim dla dzieci, gdyby podtrzymać 2 oddziały. Z tego względu, że w tej chwili PG ma 7 oddziałów, a raptem spada na 5. Jest to różnica 2-ch oddziałów. Przy 6 oddziałach gwarantują stabilizację kadry pedagogicznej i płynną pracę. A tak, sobie gwarantują huśtawkę każdego roku szkolnego i żadnej stabilizacji. Stąd jej prośba i w imieniu Rady Pedagogicznej, czy faktycznie licząc wszystkie koszty nie można byłoby pomyśleć o koncepcji 2-ch oddziałów klas pierwszych. Byłyby to klasy z liczbą uczniów 12 – 13. Tym bardziej, że Pani dyrektor z PSP w Przewodowie mówiła, że grupa klasy VI jest bardzo trudna zarówno pod kątem wychowawczym jak i dydaktycznym. Więc w momencie gdy wchodzi w projekt unijny o zajęciach pozalekcyjnych, przy oddziale 13 osobowym praca jest efektywna i wydajna. Natomiast w grupie 25 –osobowej to pod względem zróżnicowania poziomu, wymagań i trudności jest bardzo trudno pracować w takiej grupie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie Danuta Ojrzeńska – powiedziała, że biorąc pod uwagę dobro dziecka, ma na myśli wszystkie dzieci, ale przede wszystkim swoich uczniów, to z większą korzyścią dla dzieci byłoby utworzenie oddziałów mniejszych na 3 lata niż np. uzupełniania etatów w sąsiednich szkołach tak jak to ma miejsce w obecnych planach. Bo tak jak w tej chwili zaplanowali arkusze organizacyjne, to rozumiejąc fakt, że nie wszyscy nauczyciele mieliby pełne etaty, z pewnymi barierami, ale zgodziła się, żeby dopełniali etaty. Biorąc pod uwagę, że w PSP w Skaszewie jest zatrudnionych 13 nauczycieli, a w nowym arkuszu na nowy rok szkolny nauczycieli ma być 20 i będą przyjeżdżać nauczyciele do PSP w Skaszewie na 2 – 3 godziny, to nauczyciele ci będą tylko realizować swoje godziny lekcyjne. Natomiast praca wychowawczo-opiekuńcza opierała się będzie przede wszystkim o nauczycieli pełnozatrudnionych. Dlatego biorąc pod uwagę dobro dziecka myśli, że wniosek Pani dyrektor PG w Gzach jest uzasadniony.

Wójt B. Polańska – dodała, że sprawa ta wiąże się z projektem uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w placówkach oświatowych. W związku z tym, że część nauczycieli z PG realizowałaby obowiązek szkolny w PSP w Skaszewie, jej propozycja (chodzi głównie o Panią dyrektor) to ustalenie godzin do ilości oddziałów: 7 - 8 oddziałów w szkole tj. 6 oddziałów plus oddział przedszkolny – tygodniowy wymiar zajęć 4 godziny. Oznacza to, że część godzin, które realizuje Pani dyrektor PSP w Skaszewie, realizowałaby nauczyciel z PG w Gzach. Chodzi tu o matematykę. Uznała, że temat jest trudny, bo oddział PG liczy 25 osób. Słuchając wypowiedzi Pań dyrektorów szkół, dyrektor szkoły musi dbać o swoją szkołę i swoich nauczycieli i w racjonalny sposób przekazywanie wiedzy. Jednak nie ukrywała, że cały czas myśli z Panią Skarbnik jak spiąć finanse gminy, żeby jakoś funkcjonować. Nadmieniła, że dopiero minął I kwartał, a w szkołach, w niektórych rozdziałach już nie ma pieniędzy. Sugerując się tym, że poprosiła o przygotowanie arkusza organizacyjnego PG nie na 2 oddziały I klasy, a na 1 oddział, wzięła pod uwagę względy finansowe.

Skarbnik Gminy Elżbieta Głowacka – wyjaśniła, że subwencji nie dostaniemy na 13 uczniów w klasie. Dostaniemy na 25 uczniów. Tym bardziej, że w PG większość kadry jest dyplomowana, gdzie koszty PG są wysokie. Jej zdaniem, jest to temat ciężki. Przez podzielenie 25 uczniów na grupy, nauczyciele łatwiej by funkcjonowali. Ale należy się liczyć z chwilowym niżem demograficznym, który dotyka naszą gminę, a taki sam problem jest we wszystkich gminach. Następnie zapytała, ile uczniów jest w tej chwili w poszczególnych klasach w PSP w Skaszewie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska – poinformowała, że I klasa liczy 11 uczniów, II kl - 13, III kl. – 15, IV kl. – 11, V kl. – 9, VI kl.- 10.

Skarbnik Gminy E. Głowacka – uznała, że jest to komfort.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska – poinformowała, że na przyszły rok w oddziale przedszkolnym jest 16-17 dzieci i jest to znacząca zwyżka. Niż, schodzi ze szkół podstawowych, a będzie dotykał szkoły gimnazjalne. W młodszych rocznikach jest tendencja wzrostowa.

Skarbnik E. Głowacka – powiedziała, że na rok szkolny 2013/2014 z PG ubywa ok. 50 dzieci. Mnożąc razy 6.000 zł daje to już dużą kwotę.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej regulamin wynagradzania nauczycieli. Komisja w obecności 7 członków komisji uczestniczących w posiedzeniu – 4 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – również poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Komisja w obecności 6 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 5 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy – który stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3.

Wójt B. Polańska – powiedziała, że jej propozycja obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dla dyrektorów 5 – 6 oddziałów – 6 godzin, 7 – 8 oddziałów – 4 godziny, dla dyrektora gimnazjum liczącego 5 – 6 oddziałów - 4 godziny, 7 – 8 oddziałów – 3 godziny. Wyjaśniła, że chodzi o to, że po wstępnej ocenie arkuszy organizacyjnych była możliwość uzupełniania godzin przez nauczycieli PG w szkołach podstawowych. Nadmienila, że ilość uczniów w gimnazjum i szkołach podstawowych praktycznie się wyrównuje. Do tej pory w PG Pani dyrektor miała mniejszą ilość godzin. W PSP w Skaszewie chodzi głównie o nauczanie matematyki. W tej chwili w PG mamy 2 Panie, które uczą matematyki. Zmniejsza się ilość godzin. Przy 5 oddziałach 1 Pani nauczycielka będzie miała pełny wymiar 18 godzin, natomiast Pani, która dojeżdża z Pułtuska nawet przy tej zmianie będzie miała 13 godzin. Poinformowała, że mała ilość dzieci wiąże się z subwencją, a ta jest coraz mniejsza. Utworzenie w PG 2-ch oddziałów klas I postawiła pod znakiem zapytania. Podkreśliła, że wszystko rozumie, wyniki nauczania, pracę i dobro dziecka. Ale, co będzie jeśli na drugi rok nie zepniemy budżetu gminy?

Pytań nie było.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w placówkach oświatowych.

Komisja w obecności 7 członków komisji uczestniczących w posiedzeniu – 7 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosach „wstrzymujących” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – również poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Komisja w obecności 6 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 5 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały proponowany na sesję Rady Gminy – który stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 4.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński – poinformował, że zgodnie z art. 17 Prawa energetycznego do obowiązku gmin należy oświetlenie dróg wojewódzkich z wyjątkiem autostrad, ale gmina nie musi płacić. Mówiąc od strony technicznej powiedział, że na rondzie jest zaprojektowane 13 lamp, każda żarówka 150 VAT. Najpierw gmina powinna podpisać umowę przyłączeniową, iż jest tam zapotrzebowanie mocy 17,3 kW - 176 zł za 1kW. Umowa przyłączeniowa to koszt ok. 3.100 zł, a następnie opłata za oświetlenie. Lampy świecą rocznie ok. 4.000 godzin. Będzie to ok. 0,60 zł za 1 kW. Tak jak przedstawia Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie koszt oświetlenia wyniósłby ok. 5.000 zł – 6.000 zł rocznie plus koszt konserwacji 10 zł za 1 szt. miesięcznie tj. 1.560 zł rocznie. Sumując kwotę za konserwację (1.560 zł), oświetlenie (6.000 zł), opłatę przyłączeniową (3.000 zł) daje kwotę 10.000 zł.

Nadmienił, że na poprzednie pismo gmina odpisała, że trudna sytuacja finansowa gminy obecnie uniemożliwia zawarcie umowy przyłączeniowej na dostawę energii elektrycznej związanej z budową oświetlenia ulicznego na rondzie. Obecnie gmina otrzymała kolejne pismo z MZD, w którym poinformował, że bez zawarcia umowy z dostawcą energii elektrycznej służącej do zasilania oświetlenia ulicznego nie będzie możliwe uzyskanie zezwolenia na użytkowanie drogi po zakończeniu budowy. Dodał, że dzwonił Pan z MZDW, który jest inspektorem nadzoru od robót elektrycznych i powiedział, że rozważa możliwość zainstalowania lamp ledowych. Wówczas byłaby potrzeba 1kW, opłata przyłączeniowa byłaby 200 zł. Wtedy koszt oświetlenia wyniósłby 2.000 zł. Zapłaciłby za to MZDW, chociaż gmina nie ma takich dokumentów na papierze. Ale, kiedy rozmawiał z Panem Kaczmarczykiem – wykonawcą ronada, to Pan Kaczmarczyk poinformował, że już kupił lampy 150 VAT.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – zapytał, dlaczego w fazie projektu MZDW nie pyta się, czy chcemy 12, 13 , czy 70 lamp?

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że MZDW pytał się.

Zastępca Wójta W. Ochtabiński – dodał, że to wszystko miało miejsce w 2004 r.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – stwierdził, że na wsiach jest po jednej, po dwie lampy, a rondzie 13 lamp. Gdyby były dwie lampy, to by to zrozumiał. Podobne zdanie mieli i inni członkowie wspólnego posiedzenia Komisji.

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że dzwoniła do MZDW i otrzymała odpowiedź, że było okazanie projektu i nikt na to nie zwrócił uwagi. A skoro była zrobiona dokumentacja i jest po przetargu, to nie mamy innego wyjścia.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – uznał, że na to nikt nie zwrócił uwagi, że w tej chwili stoją tam 2 lampy i jest widno. Gdyby stały 4 lampy, byłoby luksus. Ale 13 lamp to na 5 wsiach tyle nie ma.

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że będzie oświetlone rondo i 400 mb z jednej i drugiej strony.

Członek Komisji, Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – poinformował, że myśli, że rondo będzie ze słupów, na których będą lampy.

Zastępca Wójta W. Ochtabiński – potwierdził, że tak. Wyjaśnił, że będą 2 słupy, na których będą po 2 lampy, a pozostałe lampy to pojedyncze na pojedynczych słupach.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – uważał, że dużo nie ma nad tym co medytować. Gminy nie stać na zakładanie dodatkowych lamp, dodatkowe koszty i dodatkowe podłączenia. Na nic nie ma, a my stawiamy 13 lamp.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - uznał, że później gmina będzie płacić za energię.

Wójt B. Polańska – przyznała, że będziemy płacić za energię.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – zapytał, jak jest ze zwrotem za energię?

Wójt B. Polańska – odpowiedziała, że ani na drogach wojewódzkich, ani na drogach powiatowych, ani na drogach gminnych nie ma zwrotu za oświetlenie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – uznał, że oznacza to, że gmina płaci za oświetlenie na wszystkich drogach. Następnie poinformował, że słyszał, że wracają dawne przepisy o zwrocie pieniędzy za oświetlenie na drogach.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący L. Pytel – powiedział, że dawne czasy być może wróca, ale jeszcze nie ma.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński – powiedział, że poinformował Panów z MZDW, że stanowisko zostanie przedstawione na sesji Rady Gminy, iż w ostatnich tygodniach dzwonią i dopytują się.

Wójt B. Polańska – uznała, że na sesję trzeba zaprosić przedstawiciela MZDW i wtedy będzie można rozmawiać.

Sprawa została zostawiona do wyjaśnienia.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński – zrozumiał, że ma wystąpić na piśmie i zapytać, czy istnieje możliwość zastosowania lamp ledowych.

Członkowie wspólnego posiedzenia byli przeciwko założeniu lamp.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski - był zdania, że członkowie Komisji nic nie wyprocedują w tym fakcie. Uznał, żeby MZDW poinformował na piśmie, czy może być zamiennik lamp tradycyjnych na ledowe i czy można zmniejszyć liczbę lamp.

Komisje wysłuchały informację w sprawie oświetlenia ulicznego budowanego ronda we wsi Przewodowo – Parcele.

Ad. pkt 5.

Wójt B. Polańska – poinformowała, że w kwestii odwodnienia i uregulowania własności OSP w Szyszkach rozmawiała z kierownikiem Gminnej Spółki Wodnej. Pan kierownik zrobił wstępny kosztorys. Byłoby to 200 mb sączka o dużej średnicy, 2 studzienki odprowadzające wodę (1 przy stawie i 1 na końcówce). Koszt – 7.000 zł. Prosiła, aby Pan kierownik GSW zrobił to po kosztach zakupu materiału. Z Panią Skarbnik jeszcze nie rozmawiała, ale przeanalizują budżet, dokonają zmiany budżetu i może nawet będzie sesja nadzwyczajna.

Dalej powiedziała, że warunki w jakich pracujemy są trudne. Do tego się przyzwyczailiśmy. Ale osoby przyjeżdżający z zewnątrz są zaskoczeni, że jeszcze można pracować w takich warunkach. W tym celu Pan Wójt zrobił rozeznanie i chcemy zacząć od c.o., ponieważ remontowane piece po okresie zimowym należałoby znów remontować, a to nie ma sensu. Nadmieniła, że ma ofertę wykonania, z której jest zadowolona. Całkowity koszt brutto wyniósłby łącznie z piecem ok. 35.000 zł. Przy tej okazji chciałaby zrobić wymianę podłóg. Dodała, że jest jeszcze jeden problem - nie będzie gdzie trzymać węgla. W budynku po starej piekarni rozchodzą się ściany, dach przecieka i wypadałoby go odremontować. Poza tym mieszkańcy gminy mówią o braku ogrodzenia. Dlatego gminę powinno się ogrodzić i zamknąć bramę.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – uznał, że jeśli byłoby zrobione ogrzewanie c.o. i naprawa budynku to byłby pewien krok do przodu.

Wójt B. Polańska – uważała, że te rzeczy należy w pierwszej kolejności wykonać.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - zapytał, kiedy by Pani Wójt chciała to zrealizować?

Wójt B. Polańska – odpowiedziała, że w tym roku. Myśli, że w maju zorganizujemy sesję nadzwyczajną w sprawie zmian budżetu i w wakacje chciałaby to zrobić.

Przypomniała, że w budżecie gminy jest zabezpieczone 60.000 zł na remont łazienek w PSP w Przewodowie. Prace zostaną wykonane w okresie wakacyjnym. Wie, że nie wystarczy pieniędzy na wszystko, ale w pierwszej kolejności trzeba wymienić rury, bo może być tak, że rury mogą pęknąć i zalać całą szkołę. Za środki te, co będzie możliwe będzie zrobione, ponieważ nie stać nas na zwiększenie środków.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński – poinformował, że po wiosennych roztopach uszkodzeniu uległy mostki. Mostek we wsi Mierzeniec pomaga gminie odbudowywać sołtyś i radny Pan W. Czaplński, ale trzeba zrobić to profesjonalnie. W Przewodowie Poduchownym na rzece Tąsewce też jest wyrwana duża dziura i rolnicy nie mogą dojechać do pól. Są jeszcze do naprawy mostki we wsi Pękowo i Słończewo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - powiedział, że we wsi Pękowo do naprawy są 2 mostki.

Wójt B. Polańska – odpowiedziała, że zrobimy mostek ważniejszy. Zaś w roku 2014 zrobimy drugi mostek.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - zwrócił się z prośbą o poprawienie rowu, który był kopany po jego stronie działki, ponieważ nie odchodzi woda i stoi na jego polu. Jego zdaniem, rów został wykopany na tyle, żeby tylko zrobić ślad, a bez żadnego wypoziomowania.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - wracając do mostka między wsią Grochy – Imbrzyki, a Mierzeniec za Panem Kwiatkowskim powstała duża wyrwa ok. 50 cm i jest tam niebezpiecznie. Jeśli ktoś wpadnie w ten dół może zostać bez zawieszenia w samochodzie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – prosił, aby Pani Wójt do Powiatu zgłaszała drogi powiatowe, które są na terenie gminy, iż są w okropnym stanie.

Przypomniał, że ma być robiona droga w Gotardach. Ale część gdzie została okopana rowami, nie ma nigdzie przepustów. W rowach zbiera się woda i przelewa się z jednej strony drogi na drugą. Z poboczy ziemia została zdarta i wywieziona. Zrozumiał, że będzie nawiezione żwirem lub utwardzone, a kiedy popada deszcz jest tylko kupa błota. Jego zdaniem, kierunek był dobry, ale jest to wykonane może połowicznie, a może i nie.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – w imieniu mieszkańców wsi Oldaki zwróciła się z prośbą do Pani Wójt o ustawienie znaku drogowego ograniczającego prędkość. Prośbę uzasadniła tym, że od Pana Żbikowskiego, aż po sam DPS drogą chodzi dużo chorych mieszkańców zakładu, a samochody jeżdżą niesamowicie. Następnie zapytała, czy byłoby to możliwe.

Wójt B. Polańska – odpowiedziała, że w sprawie tej trzeba wystąpić do Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtuskach, ponieważ jest to droga powiatowa.

Dodała też, że ustawienie znaku na drodze gminnej ograniczającego prędkość zgłaszał również Pan Pychewicz. Uzasadnił, że drogą jeżdżą ciężkie samochody.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz-zapytała, kiedy we wsi Szyszki będzie przystanek autobusowy?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – zapytał, kiedy będą przetargi na drogi w Słończewie, przetarg na odbiór śmieci?

Wójt B. Polańska – odpowiedziała, że przetarg na drogę będzie po otrzymaniu decyzji z Urzędu Marszałkowskiego, a przetarg na śmieci będzie ogłoszony po 6.05.2013 r.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – powiedziała, że wyczytała, że w Pułtuskach, żeby można było oddać śmieci segregowane muszą to być czyste słoiki i czyste butelki. Po czym zapytała, czy u nas będzie tak samo?

Zastępca Wójta W. Ochtabiński – odpowiedział, że u nas jest system suchy i mokry i jest to co innego. Dodał, że pracownicy gminy uczestniczyli w różnego rodzaju szkoleniach i jeśli chodzi o śmieci suche, to np. jeśli jest opakowanie po jogurcie to nie powinno być tam jogurtu.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – zwracając się do Pani Wójt – powiedział, że Pani Wójt mogłaby trochę „postraszyć” ZUW w Mławie, że zostanie powołana komisja i poważniejsze awarie na wodociągu, czy w hydroforniach byłyby zgłaszane do urzędu gminy na piśmie tzn. co będą wymieniać i jaki będzie koszt, żeby później można było to skorygować.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – uznał, że Pani Wójt nie będzie musiała tego robić, bo wniosek o zatwierdzenie podwyżki taryf za wodę o 0,03 zł upadł.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – wyjaśniła, że Komisja Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego negatywnie zaopiniowała podwyżkę 1m³ wody, a Komisja Rolnictwa i Budżetu pozytywnie.

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że nie podejmując uchwały robimy sobie problem, ponieważ taryfy muszą być zweryfikowane przez Wójta. Oznacza to, że musimy przeanalizować wszystkie koszty i uzasadnić, w którym miejscu jest nieprawidłowość.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – zapytał Panią Wójt, dlaczego radni mają dzielić się zawsze porażką ZUW w Mławie, po co to jest?

Wójt B. Polańska – zapytała, po co są takie przepisy?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – poinformował, że osobiście z tego by w ogóle zrezygnował, aby Rada do ustalania taryf nie miała nic, żeby taryfy za wodę ustalał sam ZUW.

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że na to jest ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – był zdania, że ZUW w Mławie robi co chce. A jeśli awarię zgłosi się do Pani Wójt, to Pani Wójt mówi, że trzeba rozmawiać z ZUW. Tak jak było z jego sprawą.

Wójt B. Polańska - poinformowała, że gmina przekazała wodociąg w użytkowanie ZUW w Mławie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan –uznał, że ZUW ma wodociąg w użytkowaniu, ale właścicielem jest gmina i ZUW powinien się tłumaczyć z tego co robi i jak robi. Uważał, że nie powinno być tak, żeby ZUW miał wolną rękę i robił co chciał. Jego zdaniem, to boli trochę mieszkańców. Po spotkaniu w Pękowie, dużo mieszkańców Pękowa miało do Pani Wójt pretensje, że Pani Wójt jeszcze poparła i podziękowała kierownictwu, że raczyli przyjechać i wytłumaczyć zebrany, co się stało.

Wójt B. Polańska – wyjaśniła, że kierownictwo przyjechało na jej telefon. Jej zdaniem, gdyby od razu konserwator wytłumaczył o co chodzi, wówczas nie byłoby takiej rozbieżności. Data wystawienia faktury była inna jak odczytu z wodomierza.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – uważał, że podziękowanie, podziękowaniem, ale do ZUW w Mławie powinno być wystosowane pismo o wyjaśnienie i powinna nadejść odpowiedź.

Wójt. B. Polańska – wyjaśniła, że jeżeli mieszkańcy wsi Pękowo zgłosili, to zaraz następnego dnia zgłosiła to Panu dyrektorowi ZUW. A skoro przywieźli wodomierze i można było sobie sprawdzić stan licznika na wodomierzu, to jak można podważać, że były podkręcane wodomierze. Jej zdaniem, jest to już sprawa prokuratorska - przestępstwo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan - powiedział, że niech ktoś zgłosi na niego do prokuratora to mu udowodni. Ma na piśmie, dlaczego są takie skoki poboru wody.

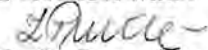
Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – poinformował, że ZUW nie pisze stanu obecnego licznika tylko prognozuje na 2 miesiące.

Skarbnik E. Głowacka – powiedziała, że ZUW prognozuje ze średniej zużycia, ale stan faktyczny spisują taki jak jest.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Sierzan – zapytał, w takim razie skąd się wzięło 120 m^3 więcej wody na starym liczniku, kiedy ZUW wymienił licznik? Poinformował, że później konserwator tłumaczył się, że w piwnicy jest ciemno, może nie zauważył i źle odczytał. Uznał, że musiało to narastać, ponieważ co 2 miesiące miał po 70 m^3 , 80 m^3 , a później przyszło 180 m^3 . Dlatego powiedział, że ZUW zaniżał stany liczników, a po podwyżce dopisywał po 20 m^3 wody.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia, Przewodniczący E. Oleksa o godz. 15.20 zamknęła wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała:


Zofia Pszczołkowska

Przewodniczyła:
PRZEWODNICZĄCY
Komisji Oświaty, Zdrowia
i Bezpieczeństwa Publicznego

Emilia Oleksa